

Koniec tanich lotów. Podziękujcie Unii Europejskiej

27 lutego 2023

Jeszcze do niedawna można było podróżować naprawdę tanio. W ostatnim czasie zrobiło się nieco drożej, ale wciąż znośnie. Niebawem jednak tanie podróżowanie przejdzie do historii. Wszystko dzięki „wspaniałomyślnej” Unii Europejskiej.



Chodzi o mityczną już „walkę z globalnym ociepleniem”. Unia chce, żeby bilety lotnicze były drogie, by zwykły Kowalski nie mógł pozwolić sobie na loty, i w ten sposób podobno uratujemy planetę.

W UE trwają prace nad systemem naliczania opłat za emisję gazów cieplarnianych. Jego nowa odsłona dotknie przede wszystkim linie lotnicze. Podobny system obowiązuje na przykład przy produkcji energii, co sprawiło, że ta w ostatnich latach znacznie podrożała.

Bilety lotnicze także podrożeją. Choć finalne zapisy systemu opłat za emisję CO₂ – czyli po prostu wyciągania kasy pod

pretekstem walki z globciem – nie są jeszcze znane, to szacuje się, że popularne linie będą musiały zapłacić za prawa nawet ok. 750 mln euro rocznie. Odbiją to więc w cenach biletów.

Wg wstępnych wyliczeń „Financial Times”, gdy nowe przepisy wejdą w życie (stanie się do najprawdopodobniej w 2026 roku), bilety podrożeją o ok. 8-10 euro za podróż w dwie strony – przy założeniu, że liczba pasażerów pozostanie mniej więcej taka sama. O tyle więcej będzie płacić każdy klient, bo UE wymyśliła system opłat za emisję gazów cieplarnianych.

Komuś może się wydawać, że ok. 45 zł więcej za bilet w obie strony to nie tak dużo. W niektórych przypadkach oznacza to jednak wzrost o ok. 50 proc. A trzeba pamiętać, że to niejedyny pomysł klimatystów na walkę z globciem, wyciąganie kasy odbywa się na wielu poziomach, przez co jest tylko drożej i drożej.

Autorstwo: KM

Zdjęcie: [JESH00TS-com](https://www.jeshoots.com) (CC0)

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)